

Ewa Witkowska

Komiks japoński w Polsce

Historia i kontrowersje

Próbka książki wyłącznie do celów informacyjnych.

© Copyright by Wydawnictwo KIRIN

SPIS TREŚCI

Wstęp.....	7
Manga poza granicami Japonii	13
Manga w Polsce	27
Obraz mangi w polskich mediach	63
Stosunek Polaków do komiksu	70
Manga jako wytwór innej kultury	76
Seks i przemoc w mandze	90
Okultyzm i Pokémony	109
Stan obecny	120
Zakończenie.....	125
Suplement A –	
Mangi wydane w Polsce	129
Suplement B –	
Polskie magazyny poświęcone mandze	183
Suplement C –	
Literatura tematyczna w Polsce	187
Bibliografia	195

OBRAZ MANGI W POLSKICH MEDIACH

Gdy w drugiej połowie lat 90. na polskim rynku zaczęły ukazywać się pierwsze mangi, prasa próbowała przybliżyć ogółowi nowe zjawisko. Artykuły na ten temat pojawiały się na łamach ogólnopolskich dzienników i tygodników, takich jak „Gazeta Wyborcza” czy „Polityka”. Mimo że autorzy tych oraz późniejszych tekstów próbowali rzetelnie podejść do tematu (odwołując się m.in. do takiej fachowej literatury, jak książki Frederika L. Schodta, jednego z pierwszych obcokrajowców, który w latach 80. zaczął pisać o mandze¹), to nie udało im się uniknąć powtarzania obiegowych sądów i często ich artykuły zawierały sprzeczne lub błędne informacje na temat japońskiego komiksu². Przede wszystkim początkowo nie do końca wiadano, czym jest manga. Podawano na przykład, że jest to nazwa superpopularnej komiksowej serii, kojarzonej głównie z erotyką³, utoż-

¹ Artur Górski, *Manga atakuje: wielkookie Lolitki i samuraje*, „Polityka”, 1998, nr 15, s. 62.

² Popełniano np. błędy w imieniu Osamu Tezuki, pisząc je „Osamo” (zob. M. Jaworski, dz. cyt., s. 122), a autorka jednego z tekstów wzięła go za pracownika wytwórni Walta Disneya (zob. Małgorzata Więczkowska, *Manga i anime*, „Wychowawca”, 2002, nr 7/8, s. 30).

³ Artur Górski, *Jak ze złego snu*, „Polityka”, 1997, nr 51, s. 66.

samiano ten termin z japońskimi filmami animowanymi⁴, czyli anime, czy twierdzono, iż jest to „komputerowy kanon graficzny, powielany w dziesiątkach filmów animowanych o najróżniejszej treści”⁵. Tymczasem według dostępnego w Polsce słownika japońsko-polskiego, wydanego przez Wiedzę Powszechną, słowo „manga” oznacza „komiks, historyjkę obrazkową”⁶ i stanowi złożenie dwóch znaków: 漫 (*man*) oznaczającego „bezcelowy, swobodny, mimowolny”⁷ oraz 画 (*ga*) oznaczającego „obraz, rysunek, szkic”. Za jego twórcę błędnie uważa się Katsushikę Hokusai⁸, żyjącego na przełomie XVIII i XIX wieku mistrza drzeworytu, autora m.in. słynnego dzieła *Wielka fala w Kanagawa*. Zatytułował on w ten sposób swoją piętnastotomową serię szkiców przeznaczonych do nauki rysunku, ukazujących również z humorem przywary ludzkiej natury. Obecnie można spotkać się z trzema sposobami zapisu słowa „manga”: w znakach kanji oraz za

⁴ Lekcja dla nauczycieli. *Inwazja pogaństwa i satanizmu*, http://www.fantazjan.vel.pl/article.php3?id_article=146 (05.03.2012); Joanna Olech, *Pluszowi zabójcy*, „Tygodnik Powszechny”, 2001, nr 18, <http://www.tygodnik.com.pl/numer/2696/olech.html> (10.03.2012).

⁵ J. Olech, dz. cyt.

⁶ *Słownik japońsko-polski: Słownictwo podstawowe*, wyd. 4, Wiedza Powszechna 2010, s. 447. Beata Romanowicz podaje jeszcze takie znaczenia słowa „manga”: „karykatura, kreskówka, komiczne paski, książka komiksowa, animacja” – zob. Beata Romanowicz, *O komiksie japońskim*, s. 14.

⁷ Jak podaje Schodt, drugorzędne czytanie tego znaku to „zepsuty moralnie” (F. Schodt, *Dreamland Japan*, s. 34). „Ta moralnie kwestionowalna definicja została podchwycona przez media i krytyków, zapewniając stygmatyzację mangi na Zachodzie” (“This morally charged definition was pounced on by the media and critics, ensuring the stigmatization of manga in the West” – P. Gravett, dz. cyt., s. 9, tłum. własne).

⁸ Nie był on pierwszym, który używał tego wyrazu. Sharon Kinsella podaje, że słowo to zostało użyte po raz pierwszy już około 1770 roku, a Hokusai nadał mu tylko specjalne znaczenie – zob. Sharon Kinsella, *Adult Manga: Culture and Power in Contemporary Japanese Society*, University of Hawaii Press, Honolulu 2000, s. 20. W nazwie magazynu po raz pierwszy pojawiło się w 1900 roku – zob. Jean-Marie Bouissou, *Manga: An Historical Overview*, w: *Manga: An Anthology of Global and Cultural Perspective*, pod red. Toni Johnson-Woods, Continuum, New York, 2010, s. 22.

pomocą sylabariuszy katakana i hiragana. Według historyka Isao Shimizu, termin ten zapisany znakami kanji, przez co ze względu na jego historyczne powiązania uwydatnia się funkcje satyryczne, odnosi się do takich form sztuki, jak dzieło Hokusai. Preferują je również badacze opowiadający się za teorią wywodzącą japoński komiks od zwojów i drzeworytów. Natomiast „manga” w znaczeniu „komiks współczesny” zazwyczaj zapisuje się za pomocą sylabariusza katakana (マンガ)⁹. Wyraz ten można zapisać też hiraganą, co podkreśla czynnik humoru – odnosi się on wtedy do komiksów dla dzieci, jako że jest to pierwszy system pisma, jaki poznają uczniowie japońskich szkół¹⁰. Co ciekawe, zdaniem Brigitte Koyamy-Richard obecnie w Japonii słowa „manga” w odniesieniu do komiksu już się nie używa, zastępując je wziętym z angielskiego „comics” – *komikku*¹¹. Z drugiej strony autorzy książki *Reading Japan Cool* podają, że słowem *komikku* lub *komikku-su* nazywa się tzw. *tankōbon*, czyli tomiki złożone z publikowanych wcześniej w czasopiśmie odcinków mang¹². Wyraz „manga” przyjął się na Zachodzie jako określenie japońskiego komiksu, a z czasem zyskał jeszcze inne znaczenie – nazywa specyficzny „styl estetyczny”, zawierający w sobie wszystkie stereotypowe cechy komiksu japońskiego, w tym charakterystyczne dla postaci ludzkich duże oczy, małe usta, okrągłe twarze czy kolorowe włosy¹³.

⁹ Natsu Onoda Power, *God of Comics: Osamu Tezuka and the Creation of Post-World War II Manga*, University Press of Mississippi, Jackson 2009, s. 10.

¹⁰ Tamże, s. 11.

¹¹ Brigitte Koyama-Richard, dz. cyt., s. 7.

¹² John E. Ingulsrud, Kate Allen, *Reading Japan Cool: Patterns of Manga Literacy and Discourse*, Lexington Books, Lanham 2009, s. 43.

¹³ Zob. Neil Cohn, *Japanese Visual Language: The Structure of Manga*, http://www.emaki.net/essays/japanese_vl.pdf (12.02.2012), s. 2.

Komiks japoński w Polsce. Historia i kontrowersje

Autor: Ewa Witkowska

Książka Ewy Witkowskiej podejmuje próbę scharakteryzowania około 15-letniej obecności komiksu japońskiego w Polsce. Ujmuje jednak temat w sposób znacznie szerszy, niż jedynie w postaci kalendarium przedstawiającego najważniejsze wydarzenia na rynku. Opierając się na licznych źródłach, autorka przedstawia wpieryw okoliczności, w jakich komiks japoński zaistniał poza granicami swojej ojczyzny – w Stanach Zjednoczonych, we Francji, Włoszech czy w Niemczech i przyjęcie, z jakim spotkał się w poszczególnych krajach. Następnie prezentuje grunt polski przed nastaniem ery mangi – stosunek Polaków do komiksu w ogóle, stan wiedzy na temat japońskiej sztuki sekwencyjnej czy sporadyczne okazje, przy których przeciętny Polak mógł się z nią pośrednio zetknąć w sposób nieświadomy – by następnie przedstawić proces popularyzacji komiksu japońskiego w Polsce. Osobny rozdział stanowią kontrowersje, jakie wzbudzał on na rodzimym rynku, zestawiając je z analogicznymi sytuacjami na Zachodzie oraz literaturą fachową na ten temat.

„Komiks japoński w Polsce. Historia i kontrowersje” to najobszerniejsze i najbardziej aktualne źródło wiedzy na temat rynku mangi w Polsce, jej recepcji dawniej i dziś oraz bogaty zestaw literatury, którą zainteresowani tematem mogą dalej zgłębiać we własnym zakresie.

Liczba stron: 208

format: A5

okładka: miękka

data wydania: październik 2012

cena detaliczna: 34,50 zł

patronaty: Torii, Otaku, Gildia, popkultura.info, konnichiwa.pl, a-g-w.info

Do kupienia na:

<http://sklep.kirin.pl/pl/ksiazki/549-komiks-japoski-w-polsce-historia-i-kontrowersje.html>